

Sygn. akt V W 684/19

(poprzednia sygn. akt XI W 4472/18)

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 października 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie V Wydział Karny Sekcja ds. wykroczeń w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Aleksandra Smyk

Protokolant Karolina Kowalczyk

w obecności oskarżyciela – nie stawił się, zawiadomiony wokandą

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 marca 2019 roku i 02 października 2019 roku

sprawy K. K.

urodzonego (...) w W.

syna E. i A. z domu M.

obwinionego o to, że:

w dniu 10 czerwca 2018 roku w W., około godziny 08:20, prowadząc pojazd marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), zaparkował na jezdni południowej Dworca PKP W. (...), nie zachowując wymaganych 10 metrów od skrzyżowania, tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

I. Obwinionego K. K. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie z tym, że ustala markę samochodu jako P. i za to na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 100 (stu) złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych.

**Sygn. akt V W 684/19**

(poprzednia sygn. akt XI W 4472/18)

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 czerwca 2018 roku w W. K. K. kierował pojazdem marki P. o numerze rejestracyjnym (...). Około godziny 08:20 zaparkował pojazd na jezdni południowej Dworca PKP W. (...)w odległości mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zeznań świadka R. M. (k. 39 v., 41),

- zeznań świadka K. J. (k. 39 v., 41),

- dokumentacji fotograficznej (k. 4-6, 43),
- nagrania z monitoringu (k. 7),
- planu organizacji ruchu (k. 57)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniony K. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu. Wyjaśnił, że miejsce, w którym w danym dniu zatrzymał pojazd, stanowiło wysepkę parkingową, nieobjętą żadnym znakiem zakazu postoju lub zatrzymywania się. Wyjaśnił, że nie było tam niczego, co wskazywałoby na zakaz zatrzymywania się w tym miejscu, zdaniem obwinionego nie było tam nawet przejścia dla pieszych, była jedynie zebra, a jego pojazd stał na chodniku, nie na ulicy.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie w tym zakresie, w którym potwierdził fakt zatrzymania pojazdu w określonym dniu, czasie i miejscu. W pozostałym zakresie w ocenie sądu wyjaśnienia obwinionego stanowiły jedynie przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za dokonany czyn zabroniony. Podkreślić należy, iż przedstawiona przez obwinionego wersja stanu faktycznego nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie, zaś analiza stanu prawnego nie znajduje potwierdzenia w obowiązujących przepisach.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu nie budzą wątpliwości, z tą zmianą, iż obwiniony kierował samochodem marki P., a nie C. (...).

Bezspornym jest, że w dniu 10 czerwca 2018 roku około godziny 08:20 K. K., kierując pojazdem marki P. o numerze rejestracyjnym (...), dokonał postoju w odległości mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania. Miejsce i sposób zatrzymania przedmiotowego pojazdu wynika zarówno z wyjaśnień obwinionego K. K., jak i zeznań świadków R. M. i K. J., jak również z dokumentacji fotograficznej wykonanej na miejscu popełnienia wykroczenia przez samego obwinionego oraz tej pochodzącej z monitoringu (k. 4-6, 43). Mając na uwadze zatem zatrzymanie pojazdu wynikające z powyższych dowodów, widoczne w sposób oczywisty na fotografiach, przy uwzględnieniu planu organizacji ruchu na jezdni południowej Dworca (...)w W. w dniu 10 czerwca 2018 roku bezspornym jest, że obwiniony zaparkował pojazd w obrębie krzyżujących się dróg – jezdni, przeznaczonych dla ruchu pojazdów. Jedną z nich była jezdnia dla pojazdów dojeżdżających do Alej (...), a druga jezdnią dla pojazdów wyjeżdżających z parkingu przed Dworcem (...) (k. 5, 43, 57). Faktem jest, że w tym miejscu brak było znaków drogowych zabraniających postoju czy zatrzymania, jednakże obwinionemu nie zarzucono popełnienia czynu polegającego na niestosowaniu się do znaku drogowego. Obwiniony zatrzymał pojazd w odległości mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania, a tego rodzaju zachowanie uczestnika ruchu było niedozwolone w oparciu o zakaz wynikający z przepisów ruchu drogowego, a nie znaków drogowych i tego rodzaju czyn zarzucono obwinionemu. Miejsce, w którym obwiniony zaparkował pojazd nie było także wysepką parkingową, a chodnikiem, a zatem częścią drogi wyznaczonej do ruchu pieszych, a jednocześnie w tym miejscu także częścią skrzyżowania, wskazane zaś oznakowanie, które obwiniony nazwał potocznie „zebrą”, stanowiło poziomy znak drogowy P-10, oznaczający przejście dla pieszych.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadków, jak i wskazanym powyżej dowodom rzeczowym, albowiem korespondują one ze sobą, nie występują pomiędzy nimi rozbieżności, zaś w oparciu o zasady logicznego myślenia i doświadczenia życiowego pozwalają na odtworzenie faktycznego przebiegu wydarzeń i dokonanie poprawnej oceny prawnej zachowania obwinionego.

Zachowanie obwinionego K. K. polegające na tym, że w dniu 10 czerwca 2018 roku około godziny 08:20 w W., kierując pojazdem marki P. o numerze rejestracyjnym (...), zaparkował pojazd na jezdni południowej Dworca PKP W. (...), nie zachowując wymaganych 10 metrów od skrzyżowania, w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 97 kw. Przepis kodeksu wykroczeń penalizuje zachowanie polegające

na wykroczeniu przeciwko innym niż wymienione w kodeksie wykroczeń przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na podstawie tejże ustawy, a więc ma charakter blankietowy. Nie ulega wątpliwości, że obwiniony wystąpił przeciwko przepisom ustawy Prawo o ruchu drogowym. Miejsce, w którym obwiniony zaparkował pojazd, a więc powierzchnia utworzona przez przecięcie się w jednym poziomie dróg mających jezdnię, było – zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym – skrzyżowaniem. Zatrzymanie zatem pojazdu w tym miejscu i dokonanie postoju stanowiło naruszenie art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, który zakazuje zatrzymania pojazdu na skrzyżowaniu i w odległości mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania. Mając na uwadze powyższe, bezspornym jest, że obwiniony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu i popełnił wykroczenie z art. 97 kw.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za znaczny, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd uwzględnił także brak jakiegokolwiek szkody wyrządzonej wykroczeniem, ale także stopień winy, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. K. K. prowadzi działalność gospodarczą, osiąga miesięczne dochody w wysokości 3000-4000 złotych brutto, ma na utrzymaniu troje dzieci, w tym wobec jednego spełnia obowiązek alimentacyjny w wysokości 850 zł, nie był uprzednio karany za przestępstwa (k. 66), był zaś karany wielokrotnie za wykroczenia (k. 67 - 70). Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynu, jak również warunki osobiste sprawcy zdaniem sądu kara grzywny w wysokości 100 złotych będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinionego popełniony oraz sprawi, iż będzie w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. Podnieść należy, iż za wykroczenie przypisane obwinionemu możliwym jest wymierzenie kary nagany lub grzywny do 3000 zł, a zatem orzeczona kara grzywny nie jest surową.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 119§1 kpw i określono ich wysokość na kwotę 150 zł, zasądzając je od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa. Zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie zgodnie z §2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z dnia 29 grudnia 2017 r., poz. 2467) wyniosły bowiem 120 złotych, zaś opłata – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) – 30 złotych.